

Sygn. akt II Ca 162/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach - II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Rafał Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2020 r. w Kielcach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa W. O.

przeciwko M. B. i B. B.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej - (...) SA we W.

o zapłatę i zobowiązanie do określonego zachowania

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 24 października 2019 r., sygn. akt VIII C 1419/18 upr.

oddala apelację.

ZARZĄDZENIE

(...)

- (...)

(...)

(...)

(...)

(...)

Sygn. akt II Ca 162/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 października 2019 r., wydanym w sprawie VIII C 1419/18 upr., Sąd Rejonowy w Kielcach: (I) zasądził solidarnie od M. B. i B. B. - wspólników spółki cywilnej (...) s.c. (...), B. B. na rzecz W. O. kwotę 5199,99 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 maja 2018 r. do dnia zapłaty; (II) zobowiązał M. B. i B. B. - wspólników spółki cywilnej (...) s.c. (...), B. B. do zdemontowania trojga drzwi G. (...) P S. K., zamontowanych w mieszkaniu W. O. przy ul. (...) w K., w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku; (III) oddalił powództwo w pozostałym zakresie; (IV) zasądził solidarnie od M. B. i B. B. - wspólników spółki cywilnej (...) s.c. (...), B. B. na rzecz W. O. kwotę 2081,57 zł tytułem kosztów procesu; (V) nakazał pobrać solidarnie od M. B. i B. B. - wspólników

spółki cywilnej (...) s.c. (...), B. B. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 105,67 zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 18 kwietnia 2016 r. W. O. skorzystał z oferty handlowej firmy (...) o numerze (...) złożonej przez pozwane M. B. i B. B. - wspólniczki spółki cywilnej, prowadzące działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c. M. B., B. B. z siedzibą w K. i zakupił u nich troje skrzydeł drzwi typu G. (...), ościeżnic typu (...) oraz klamki i zamki magnetyczne na łączną kwotę 5199,99 zł. Z tytułu sprzedaży tych drzwi pozwane wystawiły powodowi fakturę VAT nr (...) na kwotę 5199,99 zł brutto. Cena została w całości uiszczona przez powoda: w dniu 18 kwietnia 2016 r. powód wpłacił zaliczkę w kwocie 1500 zł, a w dniu 31 maja 2016 r. dokonał wpłaty pozostałej kwoty wynikającej z zamówienia. W dniu 30 maja 2016 r. w mieszkaniu powoda dokonano montażu trzech skrzydeł drzwi typu G. (...) wraz z ościeżnicami. Były to drzwi wewnętrzne, wyciszane, z przeznaczeniem: dwoje drzwi do sypialni a trzecie do łazienki. W sierpniu 2016 r. powód zauważył pierwsze „stukania i trzaski” przy otwieraniu i zamykaniu drzwi. O powyższym poinformował pozwane w dniu 5 września 2016 r. Z uwagi na brak działań ze strony pozwanych powód w dniu 27 września 2016 r. udał się do pozwanych osobiście i zgłosił reklamację. Pozwane wysłały do mieszkania powoda firmę serwisową, która dokonała regulacji drzwi na zawiasach, wskazując, że były niesymetrycznie ustawione. W dniu 11 stycznia 2017 r. powód ponownie zgłosił u pozwanych reklamację zakupionego towaru i w tym celu wypełnił kartę zgłoszenia reklamacyjnego nr (...) (wzór karty zgłoszenia pochodził od (...) SA), wskazując na nieprawidłowe funkcjonowanie drzwi, zwłaszcza podczas ich zamykania i otwierania. W zgłoszeniu reklamacyjnym domagał się wymiany towaru na wolny od wad. W odpowiedzi na powyższą reklamację, w mieszkaniu powoda wymieniono sześć sztuk zawiasów kieszeniowych. Wymiana ta nie usunęła jednak wady drzwi i powód nadal słyszał „stukania i trzaski” przy otwieraniu i zamykaniu drzwi. Wobec tego, w dniu 21 marca 2017 r. powód ponownie zgłosił u sprzedających kartę zgłoszenia reklamacyjnego nr (...) (wzór karty zgłoszenia pochodził od (...) SA), wskazując, że pomimo wymiany zawiasów w dniu 27 lutego 2017 r., nadal występuje ta sama wada. Powód w zgłoszeniu reklamacyjnym domagał się wymiany drzwi na nowe, wolne od wad. W odpowiedzi na powyższą reklamację dokonano regulacji zawiasów. Wszystkie zgłoszone przez powoda reklamacje były niezwłocznie przekazywane do producenta (...) SA, który nie odpowiadał na nie i pomimo ponagień ze strony pozwanych reklamacje nie zostały rozpatrzone, a postępowanie reklamacyjne trwało prawie dwa lata. Pismem z dnia 12 czerwca 2017 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwane do wymiany drzwi na nowe, wolne od wad w terminie do dnia 30 czerwca 2017 r. Z uwagi na to, że pozwane nie dokonały wymiany wadliwych drzwi, pismem z dnia 19 września 2017 r. powód odstąpił od umowy, domagając się zwrotu kwoty 5199,99 zł z tytułu zakupu przedmiotowego towaru w terminie siedmiu dni od doręczenia pisma, usunięcia (zdemontowania) wadliwych drzwi wraz z osprzętem do dnia 30 września 2017 r. oraz zapłaty kwoty 520 zł tytułem odszkodowania w związku z koniecznością montażu nowych listew przy drzwiach, zgodnie z kalkulacją.

W sprawie przeprowadzono dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa (...), który dokonał odkrywek i pomiarów kontrolnych ościeżnic i skrzydeł drzwiowych w związku z wytycznymi określonymi w warunkach technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych oraz (...). Biegły wykonał badania za pomocą łaty mierniczej o długości normowej 2,0 m, kątownika stalowego o ramionach 60 x 100 cm oraz urządzenia pomiarowego (...) z funkcją mierzenia kątów. Biegły wskazał, że przyczyną występowania w zamontowanych u powoda drzwiach odgłosów w postaci „stukania i trzaskania” jest wada fabryczna zawiasów. Odnosząc się do stopnia natężenia hałasu przy otwieraniu i zamykaniu drzwi biegły zaznaczył, iż należy tę kwestię rozpatrywać indywidualnie.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy przyjął, że W. O. jako osoba fizyczna zawarł umowę sprzedaży skrzydeł drzwi wraz z ościeżnicami do własnego użytku, zatem w celu niezwiązanym z prowadzoną działalnością zawodową lub gospodarczą, dlatego był konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c. Sąd podzielił wnioski wynikające z zeznań powoda, dotyczące nieprawidłowości przeprowadzonego postępowania reklamacyjnego, które trwało niemal dwa lata i nie doprowadziło do usunięcia wad drzwi zamontowanych w mieszkaniu powoda. W ocenie Sądu pierwszej instancji, powód w pierwszej kolejności skorzystał z uprawnienia do żądania wymiany rzeczy wadliwej na wolną od wad (pisma z dnia 11 stycznia 2017 r. i z dnia 1 marca 2017 r.), a ze względu na niespełnienie żądania przez sprzedającego skutecznie odstąpił od umowy sprzedaży na podstawie art. 560 § 1 k.c. w związku z art. 494 k.c. Pozwane, jak też interwenient uboczny, przed wszczęciem procesu, na etapie postępowania reklamacyjnego nie kwestionowali

twierdzeń powoda co do wystąpienia wad i ich charakteru, a w toku procesu nie przedstawili żadnych dowodów świadczących o niewłaściwym używaniu bądź konserwacji drzwi. Wady wystąpiły we wszystkich drzwiach. Opierając się na opinii biegłego P. R., Sąd Rejonowy wskazał, iż z perspektywy technicznych wymagań montażu drzwi i ościeżnic, zostały one zamontowane prawidłowo, jednak faktycznie przy otwieraniu i zamykaniu drzwi występują odgłosy, które należy uznać za wadę fabryczną. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, przy ocenie istotności wady musi być uwzględniony punkt widzenia kupującego, a nie kategorie niezdatności do zwykłego użytku w aspekcie technicznym. Granicą subiektywnej a usprawiedliwionej oceny kupującego jest nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Nie można uznać, że wadą istotną jest tylko ta wada, która czyni rzecz bezwartościową lub nieużyteczną dla kupującego z uwagi na jej obiektywny stan techniczny. Istotna wada to taka, która mogłaby skłaniać do odstąpienia od umowy przeciętnego nabywcę rzeczy z powodu jej oddziaływania na walory estetyczne, użytkowe rzeczy. W niniejszej sprawie ustalono, iż przy normalnym użytkowaniu drzwi wywołują hałas, jednak nie można go określić jako związany z typowym działaniem każdych drzwi, który może być nieco bardziej lub mniej słyszalny. O jego nieakceptowalnym natężeniu świadczy to, że skutkowało budzeniem się śpiącego dziecka, co dla powoda było główną przyczyną konsekwentnego domagania się od pozwanych wyeliminowania tych dźwięków. W ocenie Sądu Rejonowego, przyjęte rozumienie wady istotnej nie narusza uzasadnionych interesów sprzedawcy, ponieważ nie miał on podstaw oczekiwać od kupującego tolerowania hałasu na takim poziomie – co pozwala zakwalifikować tę wadę jako istotną, warunkującą odstąpienie od umowy zgodnie z art. 560 § 1 k.c.

Pozwane wniosły apelację od powyższego wyroku. Zaskarżyły orzeczenie Sądu Rejonowego w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach I, II, IV oraz V. Zarzuciły:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego mających wpływ na treść rozstrzygnięcia – art. 560 § 4 k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia „wada istotna”, polegającą na uznaniu, że w zakupionych przez powoda drzwiach istniała tego rodzaju wada, w sytuacji gdy właściwa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż dźwięki wydawane przez zawiasy zamontowane w drzwiach będących przedmiotem niniejszego postępowania stanowią wadę nieistotną, usuwalną, bowiem o charakterze wady winny decydować względy całkowicie obiektywne, a więc odstąpienie przez powoda od umowy było nieskuteczne;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść rozstrzygnięcia - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie dowolnej zamiast swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego poprzez nie tylko błędną ocenę opinii biegłego, ale całkowite jej pominięcie przy wydawaniu orzeczenia, polegające na przyjęciu, że wadą istotną jest taka wada, która mogłaby skłaniać do odstąpienia od umowy z powodu jej oddziaływania na walory estetyczne, użytkowe rzeczy, podczas gdy biegły w sporządzonej przez siebie opinii pisemnej jasno stwierdził, że drzwi zostały wykonane i zamontowane zgodnie ze sztuką budowlaną oraz zapewnieniami producenta, natomiast odgłosy wydawane przez zawiasy nie są na tyle głośne, by mogły stanowić problem dla przeciętnego użytkownika; nie można zatem stwierdzić, że produkt posiada istotne wady.

Podnosząc powyższe zarzuty, pozwane domagały się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie wniosły o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Funkcją apelacji wniesionej w postępowaniu uproszczonym nie jest ponowne rozpoznanie sprawy, lecz wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd pierwszej instancji. Sąd odwoławczy nie rozpoznaje zatem sprawy na nowo w granicach zaskarżenia i nie ocenia powództwa (roszczenia), lecz tylko bada trafność (poprawność) zaskarżonego rozstrzygnięcia w ramach sformułowanych zarzutów (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Zarzuty te mogą być oparte na

naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (art. 505⁹ § 1¹ k.p.c.).

Nieskuteczny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zmierzający do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa (...). Biegły stwierdził w opinii, że z technicznego punktu widzenia drzwi zostały zamontowane prawidłowo – otwierają się i zamykają, jednak przy wykonywaniu tych czynności, w pozycjach kątowych około 0 - 15° oraz około 70 - 90° są słyszalne trzaski wydawane przez zawiasy, co w niewadliwie funkcjonujących drzwiach nie powinno mieć miejsca (k. 103). Zdaniem biegłego, przyczyną takiego stanu rzeczy mogło być nieodpowiednie dobranie zawiasów do wagi skrzydła lub - co bardziej prawdopodobne - wada fabryczna całej partii zawiasów, która może zostać usunięta poprzez wymianę zawiasów na takie same, ale z innej partii produkcyjnej (k. 104). W ustnych wyjaśnieniach do opinii, złożonych na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2019 r., biegły wyraźnie zazaczył, iż drzwi wydają odgłosy, których nie powinny emitować, jednak kwestia natężenia hałasu wytwarzanego przez drzwi jest zagadnieniem bardzo subiektywnym, zależnym od indywidualnego podejścia, natomiast biegły nie posiada kompetencji do wypowiedzania się „pod względem konsumenckim” (protokół sporządzony za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk – od 00:20:00). Skarżące nie mają więc racji, że biegły wiążąco wskazał na to, iż odgłosy wydawane przez zawiasy nie są na tyle głośne, by mogły stanowić problem dla przeciętnego użytkownika. Takie oczekiwanie kierowane do biegłego byłoby zresztą pozbawione podstaw, skoro ustawodawca obdarzył sąd orzekający uprawnieniem do samodzielnego ustalania i wyrażania rozstrzygającej oceny na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, co obejmuje także własną zdolność postrzegania. Opinia biegłego jest jednym ze środków dowodowych, mającym na celu ułatwienie sądowi rozeznanie w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych. Stanowi ona osąd o okolicznościach faktycznych, stanach lub zdarzeniach, dla których poznania i zrozumienia wymagany jest określony zasób wiedzy, wykraczającej poza sferę informacji i doświadczenia życiowego osób inteligentnych i ogólnie wykształconych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 101/05, LEX nr 1218576). Dowód z opinii biegłego służy w procesie cywilnym weryfikacji twierdzeń stron o przebiegu zdarzeń (stanie rzeczy, cechach przedmiotów), wówczas kiedy nie jest możliwe dokonanie tej analizy przy uwzględnieniu wniosków płynących z wiedzy powszechnej i zasad doświadczenia życiowego, ocenianych przy zastosowaniu reguł logiki. Ogólna orientacja i codzienna praktyka każdego użytkownika mieszkania, przy rozważeniu realiów sprawy (także nagrania dźwięków emitowanych przez drzwi), była wystarczająca do przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że przy normalnym korzystaniu, drzwi będące przedmiotem niniejszego postępowania wywołują hałas, jednak nie można go określić jako związany z typowym działaniem każdych drzwi, który może być nieco bardziej lub mniej słyszalny. Jednym z przejawów nieakceptowalnego natężenia dźwięku wydawanego przez drzwi było to, że skutkowało on budzeniem się śpiącego dziecka. Drzwi wewnętrzne, wyciszane, montowane w sypialni i łazience w mieszkaniu nie powinny uniemożliwiać bądź utrudniać - poprzez wytwarzane przez nie odgłosy - snu, odpoczynku, pracy wymagającej skupienia, wykonywanej przez domowników, czy też zakłócać spokoju i poczucia komfortu. W przeciwnym razie drzwi nie spełniają swojej funkcji i celu w jakim zostały zakupione. Z perspektywy przeciętnego nabywcy towarów takie stwierdzenie nie budzi wątpliwości i nie wymaga specjalnej wiedzy. Wbrew zarzutowi skarżących, Sąd pierwszej instancji dokonał więc oceny wiarygodności i mocy dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c.

Nietrafny jest zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 560 § 4 k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia „wada istotna”. Ocena istotności wady należy do sądu, bowiem ma charakter normatywny. Przy analizie tej cechy wady trzeba przede wszystkim rozważać odpowiednie oczekiwania nabywcy rzeczy związane z jej funkcjonowaniem, a nie jedynie zobiektywizowany stan techniczny rzeczy w postaci jej niezdatności do zwykłego użytku (w ogóle lub w określonym zakresie) czy bezwartościowości w znaczeniu funkcjonalnym. Nabywca drzwi może zatem spodziewać się nie tylko ich ogólnej sprawności technicznej, ale także normalnego i niezakłóconego działania ich elementów, pozwalającego na właściwe korzystanie z rzeczy, zgodnie z jej przeznaczeniem. Decyduje tu kryterium funkcjonalne, obejmujące użyteczność rzeczy, któremu należy przyznać pierwszorzędne znaczenie, a nie kryterium normatywno - techniczne. Badanie istotności wady w rozumieniu przepisów o rękojmi przy sprzedaży powinno być dokonywane z punktu widzenia kupującego i to jego przeświadczenie dotyczące funkcjonowania rzeczy, wynikające z treści zawartej umowy, odgrywa podstawową rolę (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 111/01, LEX nr

109412; z dnia 27 listopada 2003 r., I CK 267/02, LEX nr 479348; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 388/03, LEX nr 176096; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 listopada 2019 r., I ACa 730/18, LEX nr 2817669). Skoro powód już po dwóch miesiącach od zakupu zgłosił pozwanym wadę drzwi, polegającą na „stukaniu i trzaskach” przy otwieraniu i zamykaniu drzwi, to niewątpliwie taka rozbieżność rzeczywistych oraz deklarowanych przez sprzedawcę cech techniczno – eksploatacyjnych drzwi wewnętrznych, wyciszanych, z przeznaczeniem do sypialni i łazienki, stanowiła wadę subiektywnie (w świetle usprawiedliwionych oczekiwań) istotną dla kupującego, a nie tylko będącą pretekstem do odstąpienia od umowy. Zgodność z normami technicznymi nie wyłącza skuteczności zarzutu istnienia wady fizycznej rzeczy. Nadmierny hałas emitowany przy otwieraniu i zamykaniu drzwi był najprawdopodobniej wywołany wadą fabryczną zawiasów. Znaczenie ma tutaj ujawniona usterka, a nie jej charakter techniczny. Nie można przyjąć, aby kupujący był zmuszony tolerować fakt, iż sprzedano mu rzecz źle wykonaną. Taki sposób oceny wzajemnych stosunków pomiędzy sprzedawcą drzwi a ich nabywcą pozostawałby w sprzeczności z powszechnym w orzecznictwie i literaturze przedmiotu stanowiskiem, że ryzyka wadliwej produkcji i ryzyka związanego ze sprzedażą rzeczy nie może ponosić nabywca (zob. uzasadnienie powołanego wcześniej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 111/01, LEX nr 109412). Istotność opisywanej przez powoda wady, skutkującej brakiem funkcjonalnej sprawności drzwi, jest oczywista ze względu na cel wynikający z okoliczności zawarcia umowy sprzedaży. Również pozwane widziały konieczność ingerencji w zamontowane drzwi poprzez ich regulację, a następnie wymianę zawiasów (co jednak nie przyniosło efektu oczekiwanego przez W. O.). Trudno przyjąć, aby takie postępowanie skarżących było rezultatem ich oceny zgłoszonych przez powoda wad rzeczy jako nieistotnych. Niewątpliwie musiało ono opierać się na założeniu o niemożliwości prawidłowego korzystania z drzwi przez W. O.. Pozwane są bowiem przedsiębiorcami, kierującymi się regułami opłacalności i zysku, działającymi zgodnie z zasadami racjonalnego gospodarowania, zatem nie powinny pochwycenie uwzględniać reklamacji swoich klientów.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.